



RGD. 61-24/13/MLM

Gdańsk, dnia 29 listopada 2013 r.

DECYZJA Nr RGD.23/2013

Stosownie do art. 33 ust. 4, 5 i 6 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zmianami) – działając w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, wszczętego z urzędu przeciwko przedsiębiorcy: Izabella Borowiecka, prowadząca działalność gospodarczą pod firmą PHU BATEX Izabella Borowiecka w Warszawie:

- I. Na podstawie art. 27 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.) uznaje się za **praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów**, określoną w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, działania przedsiębiorcy polegające na nierzetelnym informowaniu konsumentów, w kierowanych do nich pismach, o:
 - a) wysokości ewentualnych, przyszłych kosztów postępowania sądowego i egzekucyjnego, w szczególności poprzez wykorzystywanie sformułowań, wyrażeń i konstrukcji składniowych, sugerujących, iż dłużnik zostanie obciążony wszelkimi kosztami postępowania sądowego i egzekucyjnego,
 - b) możliwości wystąpienia do Sądu z wnioskiem o wyjawienie majątku oraz z wnioskiem o wpisanie dłużnika do Rejestru Dłużników Niewypłacalnych Krajowego Rejestru Sądowego, bez wcześniejszego uzyskania przez przedsiębiorcę (wierzyciela) tytułu wykonawczego,
 - c) możliwości odwiedzenia konsumentów przez Inspektorów Terenowych przedsiębiorcy w godzinach 6.00-22.00, bez podania konkretnego celu tychże wizyt, jednakże ze wskazaniem, iż narazi to konsumentów na dodatkowe koszty, co ma na celu wywołanie u konsumentów uczucia lęku oraz wywarcie presji psychicznej poprzez sugerowanie, iż przedsiębiorca dysponuje możliwością przymusowego wyegzekwowania długu,co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 4 ust 1 i 2 oraz art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. Nr 171, poz. 1206), i stwierdza się **zaniechanie stosowania tej praktyki, z dniem 1 marca 2013 r.**
- II. Na podstawie art. 77 ust. 1 w związku z art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz na podstawie art. 264 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 267), w związku z art. 83 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów obciąża się przedsiębiorcę Izabellę Borowiecką, prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą PHU BATEX Izabella Borowiecka w Warszawie kosztami opisanego na wstępie postępowania w sprawie stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów oraz zobowiązuje się tego przedsiębiorcę do zwrotu Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kosztów postępowania w kwocie 11,40 zł (słownie: jedenaście złotych 40/100) w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszej decyzji.

UZASADNIENIE

- [1] Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (zwany dalej również Prezesem UOKiK lub Prezesem Urzędu) przeprowadził pod sygn. RGD. 405/26/12/IPW postępowanie wyjaśniające, mające na celu wstępne ustalenie, czy nastąpiło naruszenie uzasadniające wszczęcie postępowania w sprawie zakazu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów przez przedsiębiorcę Izabellę Borowiecką, prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą PHU BATEX Izabella Borowiecka w Warszawie (zwana dalej BATEX). W trakcie tego postępowania Prezes Urzędu ustalił, że BATEX, prowadząc działalność windykacyjną, stosuje różnego rodzaju gotowe wzorce pism i wezwań, kierowanych do konsumentów. Po ich uzyskaniu i analizie Prezes Urzędu stwierdził, że we wzorcach pod nazwą: „Wzór pierwszej i drugiej strony przypomnienia o zapłacie stosowany do kwietnia 2012 roku na wszystkich oddziałach” oraz „Wzór pierwszej i drugiej strony przypomnienia o zapłacie stosowany po kwietniu 2012 roku na wszystkich oddziałach” zawarte są następujące postanowienia:
- „Jednocześnie przypominamy, że w przypadku konieczności podjęcia windykacji w trybie postępowania sądowego zostanie Pan/Pani obciążona/y dalszymi kosztami, których wysokość wielokrotnie przekroczy kwotę należności głównej. Powyższe dodatkowe koszty obejmować będą koszty opłat sądowych związanych ze wszczęciem procesu cywilnego, koszty zastępstwa procesowego, koszty i opłaty skarbowe i podatkowe, koszty egzekucyjne, w tym koszty egzekucji komorniczej, koszty wezwań i korespondencji, odsetki od nieopłaconych w terminie należności”;
 - „Dodatkowo informujemy, że w przypadku nieuregulowania w terminie dochodzonych należności PHU BATEX wraz z firmą windykacyjną w celu zapewnienia skuteczności ewentualnych działań egzekucyjnych wystąpi dodatkowo do Sądu z odpowiednimi wnioskami dotyczącymi: wyjawienia przez Panią/Pana majątku (...) oraz umieszczenia Pani/Pana danych osobowych w rejestrze dłużników niewypłacalnych Krajowego Rejestru Sądowego ...”;
 - „W przypadku braku wpłaty powyższej kwoty we wskazanym terminie sprawa zostanie przekazana do współpracującej z naszą firmą Kancelarii Prawnej, zostaną Państwo odwiedzeni przez naszych Inspektorów Terenowych (odwiedziny od 6:00 do 22:00), narazi Państwa to na dodatkowe koszty”;
 - „Zgodnie z posiadaną przez nas praktyką Sąd wyda nakaz zapłaty w terminie do max 4 tygodni od daty wniesienia przez Kancelarię pozwu o zapłatę. Wydanie przez Sąd nakazu zapłaty skutkować będzie znacznym zwiększeniem wartości Państwa długu przez powiększenie go o koszty postępowania sądowego, na które mogą złożyć się następujące kwoty ...”;
- [2] Zdaniem Prezesa Urzędu, istnieje uzasadnione podejrzenie, iż stosowanie przez przedsiębiorcę w ww. wzorcach wskazanych postanowień mogło stanowić praktykę, o której mowa w art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.
- [3] Wobec wystąpienia przesłanek wskazujących na możliwość naruszenia przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów Prezes UOKiK, postanowieniem nr 273 z dnia 19 września 2013 r. wszczął postępowanie w sprawie stosowania przez Izabellę Borowiecką praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów polegających na nierzetelnym informowaniu konsumentów, w kierowanych do nich pismach, o:
- d) wysokości ewentualnych, przyszłych kosztów postępowania sądowego i egzekucyjnego, w szczególności poprzez wykorzystywanie sformułowań, wyrażeń i konstrukcji składniowych, sugerujących, iż dłużnik zostanie obciążony wszelkimi kosztami postępowania sądowego i egzekucyjnego,
 - e) możliwości wystąpienia do Sądu z wnioskiem o wyjawienie majątku oraz z wnioskiem o wpisanie dłużnika do Rejestru Dłużników Niewypłacalnych Krajowego Rejestru Sądowego, bez wcześniejszego uzyskania przez przedsiębiorcę (wierzyciela) tytułu wykonawczego,

- f) możliwości odwiedzenia konsumentów przez Inspektorów Terenowych przedsiębiorcy w godzinach 6.00-22.00, bez podania konkretnego celu tychże wizyt, jednakże ze wskazaniem, iż narazi to konsumentów na dodatkowe koszty, co ma na celu wywołanie u konsumentów uczucia lęku oraz wywarcie presji psychicznej poprzez sugerowanie, iż przedsiębiorca dysponuje możliwością przymusowego wyegzekwowania długu,
- co może stanowić nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 4 ust 1 i 2 oraz art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. Nr 171, poz. 1206), a tym samym stanowić praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, o której mowa w art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.
- [4] Postanowieniem nr 274 z dnia 19 września 2013 r. zaliczono w poczet dowodów w postępowaniu w sprawie naruszenia zbiorowych interesów konsumentów pod sygn. RGD.61/24/13/MLM, całość dowodów, stanowiących akta sprawy o sygn. RGD. 405-26/12/13/IPW.
- [5] W odpowiedzi na zawiadomienie o wszczęciu postępowania przedsiębiorca, pismami z dnia 15 i 28 października 2013 r. uznał całość postawionych zarzutów za zasadne, jak również przedstawił nowy wzorzec umowy wezwania do dobrowolnego dokonania zapłaty kary, nałożonej za przejazd bez ważnego biletu. W nowoopracowanym wzorcu wezwania brak jest postanowień, które stanowiły podstawę sformułowania zarzutów, stanowiących przedmiot niniejszego postępowania. Wzorzec, jak poinformował przedsiębiorca, obowiązuje od dnia 1 marca 2013 r.

PREZES URZĘDU USTALIŁ, CO NASTĘPUJE:

- [6] Izabella Borowiecka prowadząca działalność gospodarczą pod firmą PHU BATEX - Izabella Borowiecka w Warszawie, wpisana jest do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej CEIDG, posiada nr NIP 5251234175 oraz nr REGON 015883982. Przedmiotem działania przedsiębiorcy jest wykonywanie usług kontroli biletów oraz windykacji przeterminowanych należności od pasażerów/konsumentów.
- [7] BATEX świadczy swoje usługi na rzecz przedsiębiorców oferujących usługi przewozowe, takich jak....:
- [8] W latach 2011 i 2012 BATEX wystawił ok. wezwań do zapłaty oraz ok. upomnień. Podejmując te działania przedsiębiorca użył i posługuje się nadal gotowymi wzorcami pod nazwą; *Wezwanie do zapłaty Wzór części dla pasażera od marca 2011; Wzór pierwszej i drugiej strony przypomnienia o zapłacie stosowany do kwietnia 2012 roku na wszystkich oddziałach oraz Wzór pierwszej i drugiej strony przypomnienia o zapłacie stosowany po kwietniu 2012 roku na wszystkich oddziałach.*

PREZES URZĘDU ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

- [9] Możliwość rozstrzygnięcia sprawy w oparciu o przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów uzależniona jest od uprzedniego stwierdzenia, czy zagrożony został w niej interes publicznoprawny. Prezes Urzędu jest bowiem uprawniony do realizacji zasadniczego celu powołanej ustawy, którym zgodnie z art. 1 ust. 1, jest określanie warunków rozwoju i ochrony konkurencji oraz zasad podejmowanej w interesie publicznoprawnym ochrony interesów przedsiębiorców i konsumentów. Istnienie interesu publicznego jest jednocześnie konieczną przesłanką zastosowania sankcji przewidzianych w przepisach ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Pojęcie interesu publicznego należy jednak interpretować przez pryzmat aksjologii ustawodawstwa antymonopolowego. Sformułowanie „w interesie publicznym”

oznacza, że ochrona podejmowana jest w interesie państwa, niezależnie od działań jednostek i niezależnie od ich interesów.

Zgodnie z dotychczasową linią orzecznictwa naruszenie interesu publicznoprawnego ma miejsce, gdy skutkami działań sprzecznych z przepisami prawa dotknięty został „szerszy krąg uczestników rynku”, a także, gdy działania te wywołują na rynku inne niekorzystne zjawiska. Istnienie interesu publicznoprawnego należy oceniać przez pryzmat szerszego spojrzenia, uwzględniającego całość negatywnych skutków działań na określonym rynku. Użytego sformułowania: „dotknięcie skutkami działań”, nie można jednak rozumieć w sposób wąski, jako tylko bezpośredniego pokrzywdzenia uczestników rynku. Trzeba tu oceniać całość negatywnych skutków działań przedsiębiorcy, kierując się ogólnymi celami prawa ochrony konkurencji i konsumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r., III SK 40/07).

Rozpatrywana sprawa ma, w ocenie Prezesa Urzędu, charakter publicznoprawny, albowiem dotyczy ochrony interesu szerokiej grupy konsumentów, którzy są lub mogą być klientami przedsiębiorcy. Jednocześnie działania przedsiębiorcy, kwalifikowane jako sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami wywołują negatywne skutki na rynku.

[10] W postępowaniu, które kończy niniejsza decyzja, przedsiębiorcy postawiono zarzut naruszenia art. 24 ust. 1 i art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, z kolei ust. 2 tego artykułu stanowi, że przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy, w szczególności:

- 1) stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone (pkt 1),
- 2) naruszenie obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji (pkt 2),
- 3) nieuczciwe praktyki rynkowe lub czyny nieuczciwej konkurencji (pkt 3).

Aby działania przedsiębiorcy mogły zostać uznane za sprzeczne z powołanymi wyżej przepisami art. 24 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, niezbędne jest wykazanie, iż spełniają one łącznie następujące przesłanki:

- ujawniają się w obrocie konsumenckim, a więc dotyczą relacji przedsiębiorca-konsument,
- stanowią działanie bezprawne,
- naruszają zbiorowe interesy konsumentów.

[11] Izabella Borowiecka, wpisana do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej CEIDG, jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zgodnie z którym pod pojęciem tym rozumie się m.in. przedsiębiorcę w znaczeniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r. poz. 672 ze zmianami). Artykuł 4 tej ustawy stanowi, iż:

- 1) przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą,
- 2) za przedsiębiorców uznaje się także wspólników spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej.

Zgodnie z treścią art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Zgodnie z art. 4 pkt 12 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i art. 22¹ Kodeksu cywilnego za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W przedmiotowej sprawie fakt podejmowania przez BATEX - będącym przedsiębiorcą - czynności windykacyjnych i kierowania do konsumentów wezwań i upomnień nie budzi wątpliwości, co przesądza o tym, iż pierwszą z przesłanek art. 24 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów należy uznać za spełnioną.

[12] Kolejną przesłanką, jaką należy rozważyć w celu ustalenia naruszenia zakazu określonego w art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, jest bezprawność podejmowanych przez przedsiębiorcę działań.

Jako bezprawne należy kwalifikować takie zachowania danego przedsiębiorcy, które są sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub dobrymi obyczajami, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Dla ustalenia bezprawności działania wystarczy, że określone zachowanie koliduje z przepisami prawa (por. Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji pod red. Janusza Szwejki, Wyd. CH Beck, Warszawa 2000 r., s. 117-118).

Bezprawność ujmowana jest jako sprzeczność z obowiązującymi przepisami prawa. Praktyki przedsiębiorcy, by zakwalifikować je jako naruszające zbiorowe interesy konsumentów *muszą być zatem wymierzone w uprawnienia, jakie konsumentom przyznają obowiązujące przepisy prawa*¹.

Przedsiębiorcy postawiono zarzut stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, o której mowa w art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, polegające na nierzetelnym informowaniu konsumentów, w kierowanych do nich pismach, o:

- wysokości ewentualnych, przyszłych kosztów postępowania sądowego i egzekucyjnego, w szczególności poprzez wykorzystywanie sformułowań, wyrażeń i konstrukcji składniowych, sugerujących, iż dłużnik zostanie obciążony wszelkimi kosztami postępowania sądowego i egzekucyjnego,
- możliwości wystąpienia do Sądu z wnioskiem o wyjawienie majątku oraz z wnioskiem o wpisanie dłużnika do Rejestru Dłużników Niewypłacalnych Krajowego Rejestru Sądowego, bez wcześniejszego uzyskania przez przedsiębiorcę (wierzyciela) tytułu wykonawczego,
- możliwości odwiedzenia konsumentów przez Inspektorów Terenowych przedsiębiorcy w godzinach 6.00-22.00, bez podania konkretnego celu tychże wizyt, jednakże ze wskazaniem, iż narazi to konsumentów na dodatkowe koszty, co ma na celu wywołanie u konsumentów uczucia lęku oraz wywarcie presji psychicznej poprzez sugerowanie, iż przedsiębiorca dysponuje możliwością przymusowego wyegzekwowania długu,

co może stanowić nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 4 ust 1 i 2 oraz art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. Nr 171, poz. 1206), a tym samym stanowić praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, o której mowa w art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Analizując przesłankę bezprawności kwestionowanych zachowań Spółki należy wskazać na art. 4 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Przepis ten stanowi klauzulę generalną, która na okoliczność stosowania danej praktyki podlega stosownej, dalszej konkretyzacji.

Zgodnie z treścią art. 4 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym *Praktyka rynkowa stosowana przez przedsiębiorców wobec konsumentów*

¹ Uchwała SN z dnia 13 lipca 2006 r. (sygn. akt III SZP 3/06), OSNP 2007/1-2/35. Por. również: M. Szydło: Publicznoprawna ochrona zbiorowych interesów konsumentów, Monitor Prawniczy nr 2004/17/791.

jest nieuczciwa, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowania rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu.

Pojęcie dobrych obyczajów nie zostało w prawie zdefiniowane, ale podobnie jak zasady współżycia społecznego, jest przedmiotem wielu orzeczeń sądowych oraz opracowań doktryny.² Wskazuje się w nich, że dobre obyczaje to uczciwe zasady postępowania i ustalone zwyczaje w ujęciu etyczno-moralnym, a na ich treść składają się elementy etyczne i socjologiczne kształtowane przez oceny moralne i społeczne, stanowiące uzupełnienie porządku prawnego.

W wyroku z dnia 16 stycznia 2013 r., w sprawie o sygn. akt XVII AmC 5406/11, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, definiując pojęcie dobrych obyczajów wskazał, że *poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tymi praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno-gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające na nienadużywaniu w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.*

Natomiast w wyroku z dnia 23 lutego 2006 r., sygn. akt XVII Ama 118/04, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdził, że *za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, a także wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności*¹.

Jednocześnie w myśl art. 2 ust. 7 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, przez decyzję dotyczącą umowy rozumie się podejmowaną przez konsumenta decyzję, co do tego, czy, w jaki sposób i na jakich warunkach dokona zakupu lub zapłaci za produkt, bez względu na to, czy konsument postanowi dokonać określonej czynności, czy też powstrzyma się od jej dokonania. W związku z tym, nieuczciwa praktyka rynkowa może dotyczyć decyzji zarówno, co do potencjalnej możliwości zawarcia umowy, jak i umowy rzeczywiście zawieranej.

- [13] Należy jednak podkreślić, że praktyka określona w art. 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym odnosi się do decyzji podejmowanych przez przeciętnego konsumenta, za którego uznaje się konsumenta dobrze poinformowanego, uważnego i ostrożnego. Oceny tej należy dokonać z uwzględnieniem czynników społecznych, kulturowych, językowych i przynależności danego konsumenta do szczególnej grupy konsumentów, przez którą rozumie się dającą się jednoznacznie zidentyfikować grupę konsumentów, szczególnie podatną na oddziaływanie praktyki rynkowej lub produktu, którego praktyka rynkowa dotyczy ze względu na szczególne cechy, takie jak: wiek, niepełnosprawność fizyczna lub umysłowa (art. 2 ust. 2 tej ustawy). Definicja przeciętnego konsumenta precyzuje więc pewien zespół cech mentalnych konsumenta, jego przeciętność, polegającą na tym, że z jednej strony możemy wymagać od takiego konsumenta pewnego stopnia wiedzy i orientacji w rzeczywistości, lecz z drugiej strony nie możemy uznać, że jest to wiedza kompletna i profesjonalna i że konsument - mimo tej ogólnej orientacji w rzeczywistości - ma prawo pewnych rzeczy nie wiedzieć. Dlatego też to na przedsiębiorcy spoczywa obowiązek rzetelnego poinformowania konsumentów o przysługujących im prawach i ich obowiązkach. Odnosząc rozważania o modelu

² np. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 13 listopada 1991 r., I ACr 411/91, Wokanda 1992/4, J. Szwaia w: Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – Komentarz, Warszawa 2000, str. 122-133, R. Stefanicki, Dobre obyczaje w prawie polskim, Przegląd Prawa Handlowego, 2002/5;

konsumenta przeciętnego na grunt przedmiotowej sprawy, należy podkreślić, iż konsument przeciętny to osoba korzystająca z komunikacji publicznej, która powinna znać podstawowe zasady odnoszące się do zawierania i wykonywania umów, tj. zasadę, iż umów należy dochowywać. W tym konkretnym stanie faktycznym zasady te dotyczą umowy przewozu, którą zawiera konsument korzystając ze środków komunikacji miejskiej. Dla przeciętnego konsumenta oczywistym jest, iż za przejazd należy płacić przewoźnikowi, wykupując w tym celu odpowiedni bilet. Dlatego też konsument korzystający z usług przewoźnika bez ważnego biletu musi liczyć się z konsekwencjami w postaci obowiązku uiszczenia opłaty dodatkowej. Nie musi natomiast dokładnie znać wszystkich regulacji związanych z prawną możliwością wyegzekwowania takiej opłaty przez przewoźnika, lub osobę działającą w jej imieniu.

[14] Szczegółowe regulacje, dotyczące obowiązku uiszczenia opłaty dodatkowej zawarte są w ustawie z dnia 15 listopada 1984 r. - Prawo przewozowe (Dz. U. z 2000 r., Nr 50, poz. 601 ze zm.) oraz w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawie sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych z tytułu przewozu osób, zabranych ze sobą do przewozu rzeczy i zwierząt oraz wysokości opłaty manipulacyjnej (Dz. U. z 2005 r., Nr 14, poz. 117).

Zgodnie z art. 34 a ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (Dz. U. z 2000 r., Nr 50, poz. 601 ze zm.) Minister właściwy do spraw transportu określi, w drodze rozporządzenia:

1) sposób ustalania wysokości opłat dodatkowych pobieranych w razie:

- a) braku odpowiedniego dokumentu przewozu,
- b) braku ważnego dokumentu poświadczającego uprawnienie do bezpłatnego albo ulgowego przejazdu,
- c) niezapłacenia należności za zabrane ze sobą do środka przewozu rzeczy lub zwierzęta albo naruszenia przepisów o ich przewozie,
- d) spowodowania, bez uzasadnionej przyczyny, zatrzymania lub zmiany trasy środka transportu

– mając na uwadze zróżnicowanie wysokości opłat dodatkowych w zależności od strat poniesionych przez przewoźnika i powodu nałożenia opłaty dodatkowej.

Natomiast, zgodnie z art. 34 a ust. 2 tejże ustawy w odniesieniu do gminnego, powiatowego i wojewódzkiego regularnego przewozu osób, przepisy, o których mowa w ust. 1, określają odpowiednio rada gminy, rada powiatu albo sejmik województwa, a w mieście stołecznym Warszawie - Rada miasta stołecznego Warszawy.

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawie sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych z tytułu przewozu osób, zabranych ze sobą do przewozu rzeczy i zwierząt oraz wysokości opłaty manipulacyjnej (Dz. U. 2005 r., Nr 14, poz. 117) w § 2 wskazuje, iż: Wysokość opłaty dodatkowej ustala się, biorąc za podstawę cenę najtańszego biletu jednorazowego normalnego stosowaną przez danego przewoźnika, w następujący sposób:

- 1) jako 50-krotność tej ceny - za przejazd bez odpowiedniego dokumentu przewozu;
- 2) jako 40-krotność tej ceny - za przejazd bez ważnego dokumentu poświadczającego uprawnienie do bezpłatnego albo ulgowego przejazdu;
- 3) jako 20-krotność tej ceny - za naruszenie przepisów o przewozie rzeczy i zwierząt, a w szczególności za zabrane ze sobą do środka transportu:
 - a) rzeczy lub zwierzęta, za których przewóz taryfa przewiduje opłaty - bez odpowiedniego dokumentu przewozu,
 - b) rzeczy wyłączone z przewozu albo rzeczy dopuszczone do przewozu na warunkach szczególnych - bez zachowania tych warunków;
- 4) jako 150-krotność tej ceny - za spowodowanie przez podróżnego zatrzymania lub zmiany trasy środka transportu bez uzasadnionej przyczyny.

Tym samym stwierdzić należy, iż biorąc pod uwagę treść ww. przepisów, przewoźnikowi przysługuje uprawnienie do dochodzenia opłaty dodatkowej od



konsumentów, którzy skorzystali z jego usług bez wykupienia ważnego biletu na przejazd. Ma on tutaj pełną dowolność co do sposobu ich wyegzekwowania tzn. co do kwestii czy będzie robił to samodzielnie czy też zleci - zarówno kontrolę biletów jak też windykację należności - wyspecjalizowanej firmie. Uprawnienia tego nie neguje także Prezes UOKiK. Jednakże owo dochodzenie opłaty dodatkowej – czy to prowadzone bezpośrednio przez przewoźnika czy to - przez wyspecjalizowaną firmę działającą na jego zlecenie – musi odbywać się zgodnie z przepisami prawa i obowiązującymi zasadami.

W stanie faktycznym przedmiotowej sprawy BATEX, działając na zlecenie przewoźników, dokonuje zarówno kontroli biletów w pojazdach komunikacji miejskiej, jak też prowadzi windykację niezapłaconych należności.

W pismach kierowanych do konsumentów, przedsiębiorca zamieścił postanowienia o treści:

- 1) *Jednocześnie przypominamy, że w przypadku konieczności podjęcia windykacji w trybie postępowania sądowego zostanie Pan/Pani obciążona/y dalszymi kosztami, których wysokość wielokrotnie przekroczy kwotę należności głównej. Powyższe dodatkowe koszty obejmować będą koszty opłat sądowych związanych ze wszczęciem procesu cywilnego, koszty zastępstwa procesowego, koszty i opłaty skarbowe i podatkowe, koszty egzekucyjne, w tym koszty egzekucji komorniczej, koszty wezwań i korespondencji, odsetki od nieopłaconych w terminie należności,*
- 2) *Dodatkowo informujemy, że w przypadku nieuregulowania w terminie dochodzonych należności PHU BATEX wraz z firmą windykacyjną w celu zapewnienia skuteczności ewentualnych działań egzekucyjnych wystąpi dodatkowo do Sądu z odpowiednimi wnioskami dotyczącymi: wyjawienia przez Panią/Pana majątku (...) oraz umieszczenia Pani/Pana danych osobowych w rejestrze dłużników niewypłacalnych Krajowego Rejestru Sądowego ...;*
- 3) *W przypadku braku wpłaty powyższej kwoty we wskazanym terminie sprawa zostanie przekazana do współpracującej z naszą firmą Kancelarii Prawnej, zostaną Państwo odwiedzeni przez naszych Inspektorów Terenowych (odwiedziny od 6:00 do 22:00), narazi Państwa to na dodatkowe koszty;*
- 4) *Zgodnie z posiadaną przez nas praktyką Sąd wyda nakaz zapłaty w terminie do max 4 tygodni od daty wniesienia przez Kancelarię pozwu o zapłatę. Wydanie przez Sąd nakazu zapłaty skutkować będzie znacznym zwiększeniem wartości Państwa długu przez powiększenie go o koszty postępowania sądowego, na które mogą złożyć się następujące kwoty ...;*

Ad 1) i 4)

- [15] Dłużnicy/konsumenci są informowani, że brak zapłaty żądanej kwoty spowoduje przekazanie sprawy na drogę postępowania sądowego oraz egzekucji komorniczej i wzrost zadłużenia. W tych okolicznościach przyjąć należy, że już na etapie przedsądowym BATEX przekazuje informację o bezwarunkowym powiększeniu zadłużenia, zakładając, iż w każdym przypadku to dłużnik/konsument będzie stroną przegrywającą proces, co w żaden sposób nie jest z góry przesądzone w momencie wnoszenia pozwu do sądu. Informacja o bezwarunkowym powiększeniu kwoty zadłużenia o koszty postępowania sądowego i egzekucyjnego, przekazana konsumentowi na etapie, na którym BATEX nie dysponuje prawomocnym wyrokiem sądu, ani nawet nie wszczął jeszcze postępowania sądowego, może wywołać w dłużniku mylne przekonanie, że jego dług bezwzględnie musi wzrosnąć o koszty sądowe, w tym również o koszty zastępstwa procesowego oraz egzekucyjnego. Zgodnie z treścią art.100, 101, 102 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz.1398) sąd może zwolnić stronę, na jej wniosek, od kosztów sądowych w całości lub części, jeżeli strona nie jest w stanie ponieść tych kosztów. W takim przypadku dłużnik nie ma obowiązku ponoszenia w



całości lub w części opłat sądowych ani też nie ponosi wydatków, które tymczasowo obciążają Skarb Państwa. Zatem, za wyjątkiem odsetek, o ile wierzyciel ich zażąda, dłużnik może nie być obciążony żadnymi kosztami postępowania, o których mowa w treści zakwestionowanej informacji, nawet przegrywając proces – co jak wskazano powyżej – na etapie wnoszenia pozwu nie jest ani przesądzone ani oczywiste. Z powyższego wynika, że działająca w imieniu wierzyciela Izabella Borowiecka, nie może informować konsumenta o tym, że jego dług bezwarunkowo zostanie powiększony o koszty procesu i egzekucji komorniczej, gdyż w momencie wysyłania pism do konsumenta przed złożeniem pozwu w sądzie, nie ma wiedzy o tym, w jaki sposób sąd rozstrzygnie o kosztach postępowania. Przekazana konsumentom informacja o tym, że brak zapłaty spowoduje bezwarunkowy wzrost zadłużenia o koszty procesu i egzekucji komorniczej jest zatem informacją nieprawdziwą i wprowadzającą w błąd. Skonstruowana w ten sposób informacja, przekazana konsumentowi na tym etapie, może wywołać w dłużniku mylne przekonanie, że jego dług bezwzględnie musi wzrosnąć o koszty sądowe i egzekucyjne. Skoro Izabella Borowiecka zdecydowała się przekazać konsumentom informację o kosztach postępowania sądowego zmierzającego do uzyskania tytułu egzekucyjnego oraz o kosztach postępowania egzekucyjnego, to informacja taka powinna być przede wszystkim prawdziwa i rzetelna. Należy podkreślić, iż Prezes Urzędu nie kwestionuje dopuszczalności zamieszczenia w pismach kierowanych do konsumentów ostrzeżenia o możliwości poniesienia przez konsumenta kosztów postępowania sądowego. Prezes Urzędu zwraca jednak uwagę na tendencyjność podawanych informacji, które ponadto stwarzają wrażenie nieuchronności poniesienia kosztów postępowania sądowego i egzekucyjnego przez dłużnika, w przypadku niespłacenia długu w określonym terminie. Prezes Urzędu podkreśla również, iż przedsiębiorca nie ma określonego prawem obowiązku informowania konsumentów o możliwości poniesienia kosztów sądowych lub egzekucyjnych, a jednak to czyni. Jeżeli więc decyduje się on na przekazywanie takich informacji, powinien to czynić w sposób rzetelny i pełny, a zatem informować o niekorzystnych, jak i korzystnych okolicznościach dla konsumenta.

Ad 2)

- [16] Dłużnicy/konsumentom informowani są, iż w przypadku braku zapłaty żądanej kwoty, w terminie wskazanym przez BATEX, zostaną wpisani do Rejestru Dłużników Niewypłacalnych KRS. Przekazanie konsumentowi w wezwaniu do zapłaty, wystosowanym na etapie wstępnego dochodzenia należności tj. przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego, informacji o możliwości wystąpienia przez przedsiębiorcę z wnioskami do Sądu o wyjawienie majątku oraz o wpisanie dłużnika do Rejestru Dłużników Niewypłacalnych KRS, uznać należy za działanie wprowadzające w błąd. Zgodnie z art. 913 Kodeksu postępowania cywilnego *jeżeli zajęty w egzekucji majątek dłużnika nie rokuje zaspokojenia egzekwowanych należności lub jeżeli wierzyciel wykaze, że na skutek prowadzonej egzekucji nie uzyskał w pełni zaspokojenia swej należności, może on żądać zobowiązania dłużnika do złożenia wykazu majątku z wymienieniem rzeczy i miejsca, gdzie się znajdują, przypadających mu wierzytelności i innych praw majątkowych oraz do złożenia przyrzeczenia według roty: Świadomy znaczenia mych słów i odpowiedzialności przed prawem zapewniam, że złożony przeze mnie wykaz majątku jest prawdziwy i zupełny.*

§ 2. Wierzyciel może żądać wyjawienia majątku także przed wszczęciem egzekucji, jeżeli:

- 1) *uprawdopodobni, że nie uzyska zaspokojenia w pełni swojej należności ze znanego mu majątku albo z przypadających dłużnikowi bieżących świadczeń periodycznych za okres sześciu miesięcy;*

- 2) *po uzyskaniu tytułu wykonawczego wezwał dłużnika do zapłaty stwierdzonej nim należności listem poleconym za potwierdzeniem odbioru, a dłużnik nie spełnił świadczenia w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania do zapłaty.*

Tym samym oczywistym jest, iż wierzycielowi przysługuje prawo złożenia w sądzie wniosku o wyjawienie majątku dłużnika w sytuacji, gdy dysponuje on już tytułem wykonawczym.

Podobnie z wpisaniem dłużnika do Rejestru Dłużników Niewypłacalnych.

Zgodnie z Art. 56 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, na wniosek wierzyciela posiadającego tytuł wykonawczy wystawiony przeciwko osobie fizycznej wpisuje się do rejestru dłużników niewypłacalnych dłużnika, który w terminie 30 dni od daty wezwania do spełnienia świadczenia nie zapłacił należności stwierdzonej tytułem wykonawczym.

Reasumując stwierdzić należy, iż działania przedsiębiorcy opisane w niniejszym punkcie noszą znamiona bezprawności oraz wprowadzają konsumentów w błąd.

Ad 3)

- [17] Stosowanie tego zapisu uznać należy za działanie wprowadzające konsumentów w błąd, gdyż sugeruje ono, iż Izabella Borowiecka dysponuje możliwością przymusowego dochodzenia należności, przez co informacja w tym zakresie może wywoływać u konsumentów błędne przekonanie nt. uprawnień wierzyciela. Dodatkowo stan niepokoju wywołany poprzez zastosowany nacisk, w postaci groźby bezpośredniej wizyty przedstawiciela windykatora, doprowadzić może do rozporządzenia przez konsumenta własnym mieniem, niezgodnie z jego wolą. Prezes Urzędu, co do zasady, nie kwestionuje faktu wizyty przedstawiciela wierzyciela u dłużnika, w celu np. podjęcia negocjacji w sprawie spłaty zadłużenia. Natomiast niesprecyzowanie celu tej wizyty oraz podstaw i uprawnień do podjęcia planowanych czynności może wzbudzić u konsumenta uczucie lęku o dobra majątkowe, a poprzez wywołanie efektu zastraszenia zmusić go do działania zgodnego z wolą przedsiębiorcy, a nie własną. Brak wskazania celu wizyty, czy brak rzetelnej informacji o zakresie uprawnień *Inspektora Terenowego* może sugerować konsumentowi, iż powodem wizyty jest bezpośrednie wyegzekwowanie należności, a nawet konsument może być przeświadczony o konieczności dokonania zapłaty, w czasie takiej wizyty.

Również informacja o *ewentualnych, dodatkowych kosztach*, związanych z wizytą, bez określenia rozmiaru ewentualnego wydatku z tego tytułu może być uznana za nierzetelną. Przedsiębiorca podejmujący czynności windykacyjne uprawniony jest do dochodzenia zwrotu rzeczywiście poniesionych kosztów, jednak opłaty te nie mogą być nadmiernie wygórowane, a dodatkowo, konsument powinien być poinformowany o ich wysokości oraz częstotliwości podejmowania przez przedsiębiorcę działań łączących się z obowiązkiem ich uiszczenia.

W opinii Prezesa Urzędu, praktyka przedsiębiorcy narusza dobre obyczaje oraz ogranicza lub może istotnie ograniczyć swobodę wyboru przeciętnego konsumenta lub zniekształcić jego zachowanie rynkowe po zawarciu przez niego umowy tj. na etapie dochodzenia przez przedsiębiorcę wierzytelności wynikających z zawartej przez konsumenta umowy przewozowej. Zdaniem Prezesa Urzędu, działanie przedsiębiorcy ogranicza zdolność przeciętnego konsumenta do podjęcia świadomej i swobodnej decyzji dotyczącej zapłaty dochodzonej należności, co również powoduje lub może powodować podjęcie przez konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której w innych okolicznościach mógł nie podjąć.

- [18] Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, iż przedmiotowe zapisy, wymienione w punktach 1), 2), 3) i 4) stosowane przez przedsiębiorcę mogą spełniać przesłanki nieuczciwej praktyki rynkowej, o której mowa w art. 5 ust. 1 ustawy o

przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Dodatkowo praktyka ta narusza klauzulę generalną z art. 4 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, zawierającą definicję nieuczciwej praktyki rynkowej, zgodnie z którą praktyka rynkowa będzie uznana za nieuczciwą, jeśli pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami i w sposób istotny zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po zawarciu.

- [19] Ostatnią przesłanką, jaką należy rozpatrzyć w niniejszej sprawie jest wykazanie, iż kwestionowane zachowania przedsiębiorcy godzą w zbiorowe interesy konsumentów. Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów nie definiuje ww. pojęcia. Należy jednak przyjąć, że interesem, który podlega ochronie na podstawie art. 24 ustawy jest interes prawny, rozumiany jako określone potrzeby konsumenta uznane przez ustawodawcę za godne ochrony. Działanie przedsiębiorcy godzi w interesy konsumentów wtedy, gdy wywołuje negatywne skutki w sferze ich praw i obowiązków. Nie jest zbiorowym interesem suma indywidualnych interesów konsumentów.

W wyroku z dnia 10 kwietnia 2008 r. (sygn. akt III SK 27/07) Sąd Najwyższy wskazał, iż wystarczające dla stwierdzenia, że ma miejsce naruszenie zbiorowych interesów konsumentów powinno być ustalenie, że zachowanie przedsiębiorcy nie jest podejmowane w stosunku do zindywidualizowanych konsumentów, lecz względem członków danej grupy (określonego kręgu podmiotów) wyodrębnionych spośród ogółu konsumentów za pomocą wspólnego dla nich kryterium. W pojęciu praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów mieści się działanie przedsiębiorcy, które jest skierowane do oznaczonych, ale dostatecznie licznych konsumentów, o ile przy tym łączy ich wspólna cecha rodzajowa³ np. wszyscy zostali obciążeni obowiązkiem zapłaty opłaty dodatkowej nałożonej na nich w wyniku kontroli przeprowadzonej przez tę samą firmę. W ww. wyroku Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż sformułowanie: *nie jest zbiorowym interesem konsumentów suma indywidualnych interesów konsumentów* należy rozumieć w ten sposób, że liczba indywidualnych konsumentów, których interesy zostały naruszone nie decyduje o tym, czy dana praktyka narusza zbiorowe interesy konsumentów. Praktyką naruszającą zbiorowe interesy konsumentów jest bowiem takie zachowanie przedsiębiorcy, które podejmowane jest w warunkach wskazujących na powtarzalność zachowania w stosunku do indywidualnych konsumentów wchodzących w skład grupy, do której adresowane są zachowania przedsiębiorcy w taki sposób, iż potencjalnie ofiarą takiego zachowania może być każdy konsument będący klientem lub potencjalnym klientem przedsiębiorcy.

Zgodnie z powołanym wyrokiem Sądu Najwyższego przez interes zbiorowy należy rozumieć zatem interes dotyczący konsumentów jako określonej zbiorowości. Naruszenie zbiorowego interesu konsumentów ma miejsce wówczas, gdy negatywnymi skutkami działań przedsiębiorcy dotknięty jest szerszy krąg uczestników rynku, mających status konsumentów. Do naruszenia zbiorowego interesu konsumentów konieczne jest, aby działanie przedsiębiorcy było skierowane nie do konkretnej osoby, lecz do grupy adresatów wyodrębnionych za pomocą wspólnego dla nich kryterium. Działanie o takim charakterze jest w stanie wywołać niekorzystne następstwa nie tylko w odniesieniu do konkretnych konsumentów, lecz wobec każdego z członków danej zbiorowości. Przy tym zaistnienie przesłanki naruszenia zbiorowego interesu konsumenta nie jest bezpośrednio uzależnione od liczby konsumentów, których interesy zostały rzeczywiście naruszone wskutek działań przedsiębiorcy. Istotne jest to, że przedmiotowe działanie może zagrozić, przynajmniej potencjalnie, interesom pewnego kręgu nieprofesjonalnych uczestników rynku.

³ C. Banasiński, E. Piontek „Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz”, LexisNexis Warszawa 2009, str. 454.

W przedmiotowej sprawie zakwestionowane zachowania BATEX dotyczą zbiorowego interesu konsumentów, gdyż skierowane są do szerokiego ich kręgu. Stosowane praktyki wymierzone są zatem we wszystkich rzeczywistych odbiorców usług transportu miejskiego, którzy zawarli z przewoźnikiem, na zlecenie którego działa Spółka, umowy przewozu, za który jednak nie zapłacili, jak również przyszłych użytkowników transportu miejskiego, korzystających z niego bez ważnego biletu na przejazd. Zakwestionowane zachowania podejmowane są w sposób powtarzalny i powszechny, co wynika zresztą z samych wzorców/formularzy wezwań, jakimi posługuje się Spółka w obrocie gospodarczym. Wzorce skierowane są do szerokiego kręgu odbiorców, co z założenia oznacza, iż działanie przedsiębiorcy jest ustalone, jednakowe i powtarzalne we wszystkich przypadkach, gdy dany formularz znajduje zastosowanie.

Mając powyższe na uwadze postawiony przedsiębiorcy zarzut stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, określonej w art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, uznano za udowodniony.

- [20] Na podstawie art. 27 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w przypadku zaniechania stosowania przez przedsiębiorcę praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, o której mowa w art. 24 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, Prezes Urzędu wydaje decyzję o uznaniu przedmiotowej praktyki za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, jednocześnie stwierdzając zaniechanie jej stosowania.

W trakcie prowadzonego postępowania przedsiębiorca przedstawił nowy, obowiązujący od dnia 1 marca 2013 r., wzorzec wezwania do dobrowolnego dokonania zapłaty, który nie zawiera zakwestionowanych postanowień.

Mając na uwadze powyższe Prezes Urzędu uznał, że przedmiotowa praktyka była stosowana przez Spółkę, co najmniej od marca 2011 r. i została zaniechana z dniem 1 marca 2013 r.

W związku z powyższym orzeczono jak w **punkcie I** sentencji niniejszej decyzji.

- [21] Zgodnie z art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów Prezes Urzędu rozstrzyga o kosztach w drodze postanowienia, które może być zamieszczone w decyzji kończącej postępowanie. W myśl art. 77 ust. 1 tej ustawy, jeżeli w wyniku postępowania Prezes Urzędu stwierdził naruszenie przepisów ustawy, przedsiębiorca, który dopuścił się tego naruszenia, jest obowiązany ponieść koszty postępowania. Niniejsze postępowanie w sprawie stosowania przez przedsiębiorcę praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów zostało wszczęte z urzędu, a w jego wyniku Prezes Urzędu orzekł jak w punktach I i II sentencji decyzji.

Ponadto, zgodnie z art. 264 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 267) organ administracji publicznej, jednocześnie z wydaniem decyzji, ustali w drodze postanowienia wysokość kosztów postępowania, osoby zobowiązanej do ich poniesienia oraz termin i sposób ich uiszczenia.

Do kosztów postępowania zalicza się m.in. koszty doręczenia stronom pism urzędowych (art. 263 § 1 k.p.a.).

Prezes Urzędu w przedmiotowej decyzji uznał, że przedsiębiorca dopuścił się stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Kosztami niniejszego postępowania są wydatki związane z korespondencją prowadzoną przez Prezesa Urzędu ze stroną. W związku z powyższym postanowiono przedsiębiorcę obciążyć kosztami postępowania w wysokości w kwocie 11,40 zł (słownie: jedenaście złotych 40/100).



W związku z tym orzeczono jak w punkcie II sentencji niniejszej decyzji.

POUCZENIA:

Na podstawie art. 264 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 267) w związku z art. 83 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyznaczył stronie termin 14 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszej decyzji na uiszczenie kosztów niniejszego postępowania w wysokości 11,40 zł. Powyższą kwotę należy wpłacić na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie:

NBP O/O WARSZAWA 511010101000787822 31000000.

Stosownie do treści art. 81 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w związku z art. 479²⁸ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zmianami), od niniejszej decyzji przysługuje stronie odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w terminie dwutygodniowym od dnia jej doręczenia, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Gdańsku.

W przypadku kwestionowania wyłącznie postanowienia o kosztach zawartego w punkcie II niniejszej decyzji, stosownie do art. 264 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 267), w związku z art. 83 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz stosownie do art. 81 ust. 5 tej ustawy i w związku z 479³² § 1 i § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, należy wnieść zażalenie do Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Gdańsku w terminie tygodnia od dnia doręczenia niniejszej decyzji.

Z upoważnienia Prezesa Urzędu
Roman Jarząbek
Dyrektor Delegatury UOKiK w Gdańsku